

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa R. sp. o.o. w B.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "(...) S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 listopada 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt V AGa (...)

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji "(...) S.A. w W. na rzecz R. sp. o.o. w B. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „(...)” S.A. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 grudnia 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, skarżący łączy z potrzebą wykładni art. 53 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2214, dalej: UbezpObowU) w zakresie kategorii „pracujący w jego gospodarstwie rolnym”, skoro w dotychczasowym orzecznictwie zagadnienie to nie było - zdaniem skarżącego - przedmiotem zainteresowania. Według niego, wobec braku ustawowej definicji, konieczne jest - w drodze wykładni - jednoznaczne wskazanie, czy pojęcie „pracujący w jego gospodarstwie” ogranicza

się wyłącznie do pracowników w rozumieniu przepisów kodeksu pracy, ale takie zawężenie podmiotowego kręgu z art. 53 pkt 1 UbezpObowU nie znajduje usprawiedliwienia. Nie dość precyzyjny wywód Sądu II instancji prowadzi do wniosku, że z ochrony ubezpieczeniowej wyłączony jest uszczerbek w mieniu pracownika, nie jest zaś wyłączona ochrona mienia innych wykonujących prace na terenie gospodarstwa. Jeżeli zatem na terenie gospodarstwa rolnego, w związku z jego prowadzeniem zniszczeniu ulegnie mienie będące własnością pracownika, to zakład ubezpieczeń *ex lege* jest zwolniony z obowiązku naprawienia szkody. W przypadku zaś uszkodzenia mienia należącego do innego podmiotu - w tym wypadku spółki wykonującej na polu rolnika prace, zgodnie z zawartą umową, odszkodowanie winien wypłacić ubezpieczyciel.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (zob. np. postanowienia SN: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09). Powołując się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, skarżący nie może we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ograniczać się do podkreślenia (powołania) występowania takich rozbieżności, lecz obowiązany jest wskazać, na czym rozbieżność ta polega oraz powołać orzeczenia, z których wynika, pozostając jednocześnie w związku ze sprawą podlegającą rozpoznaniu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Tymczasem argumentacja skarżącego zawarta we wniosku stanowi w istocie taką polemikę, w której wskazano na konieczność przyjęcia odmiennej wykładni

treści art. 53 pkt 1 UbezpObowU, z uwagi na istnienie określonych okoliczności faktycznych, które w ocenie skarżącego występowały w sprawie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej nie może też sprowadzać się jedynie do polemiki ze stanowiskiem co do wykładni prawa przyjętym przez sąd *meriti* w sprawie.

Sąd Najwyższy zajmował się już wykładnią pojęcia „osoby pracującej w gospodarstwie rolnym rolnika”. W wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. (II CSK 806/16, OSNC 2018, nr 10, poz. 99) wskazał, że w art. 50 ust. 1 i art. 51 UbezpObowU wspomina się jedynie o „osobie pracującej w gospodarstwie rolnym rolnika”, bez przesądzenia samego charakteru tej pracy w ujęciu formalnym i czasowym. Ryzyko związane z aktywnością osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym i wyrządzenia przez nie szkody nie zależy od charakteru tego zatrudnienia. Może to być zatrudnienie stałe (na podstawie stosunku pracy lub stosunku cywilnoprawnego), zatrudnienie dorywcze, cykliczne (np. sezonowe) lub nawet jednorazowe do wykonania określonych prac w tym gospodarstwie. Nie ma przy tym znaczenia sama kwestia odpłatności (i jej ewentualnej postaci) na rzecz podmiotu pracującego w gospodarstwie, a więc może to być m.in. nieodpłatna pomoc sąsiedzka. Dla przyjęcia przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela w postaci wyrządzenia szkody w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego nie jest konieczne, aby zdarzenie powodujące taką szkodę nastąpiło zawsze w przestrzennych granicach gospodarstwa rolnego objętego ubezpieczeniem OC. Decydujące znaczenie ma tu powiązanie funkcjonalne czynności wyrządzających szkodę (krzywdę) z posiadaniem gospodarstwa rolnego, a nie sama przestrzenna lokalizacja zdarzenia prowadzącego do powstania szkody.

Analiza wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, jego uzasadnienia, a także uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji nie daje podstaw do uznania, że rzeczywiście zachodzi wskazana przez skarżącego przesłanka potrzeby wykładni art. 53 pkt 1 UbezpObowU w zakresie statusu „osoby pracującej w gospodarstwie rolnym rolnika”. Nie sposób przyjąć, aby w świetle powołanego wyroku Sądu Najwyższego wykładnia tego przepisu mogła budzić wątpliwości. Skarżący nie przytoczył dostatecznie istotnych argumentów, które mogłyby usprawiedliwiać zmianę stanowiska w tym zakresie.

Wskazać również należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy Sądy *meriti* nie przyjęły, iż ww. określenie „osoba pracująca w gospodarstwie rolnika” winno być ograniczone wyłącznie do osoby świadczącej pracę na podstawie stosunku pracy. Wręcz przeciwnie, zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd II instancji powołały się na wskazany powyżej wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r. (II CSK 806/16). Ponadto oba Sądy trafnie przywołały ugruntowaną linię orzecniczą, wedle której wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela enumeratywnie wymienione w art. 53 pkt 1 UbezpObowU powinny być interpretowane ściśle. Teza ta pozostaje w ścisłym związku ze specyfiką ubezpieczeń obowiązkowych, których funkcją jest zagwarantowanie możliwie najszerszej ochrony potencjalnie poszkodowanym (zob. też P. Skawiński, w: J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012, art. 53, Nb 1). Jak słusznie podnosi powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną, skarżący w uzasadnieniu skargi w ogóle nie odniósł się do powyższych twierdzeń, forsując wyłącznie korzystną dla siebie w warunkach niniejszej sprawy, jednakże sprzeczną ze wskazaną powyżej funkcjonalną i ugruntowaną w orzecnictwie wykładnią art. 53 UbezpObowU przywołaną przez Sądy obu instancji.

Nie istnieje zatem potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy na ten temat wyraził już swój pogląd we wcześniejszym orzecnictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Twierdzenia skarżącego nie są zaś wystarczające, aby można było powiedzieć, że w sprawie doszło do ziszczenia się przesłanki wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Zaskarżone orzeczenie nie jest zatem sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Nie można także nie dostrzec, że zarzuty sformułowane w skardze kasacyjnej pozwanego w istocie zmierzają do zakwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez Sądy obu instancji, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

jw